

# Verba, Rozmyślam Noc i Dzień (feat. Sylwia Przybysz)

Ref. x1

Rozmyślam noc i dzień  
Chcę, by spełniło się  
Być Twoją zawsze lecz  
Tak boję się.

1.

Mam obawy, przed oczami hologramy  
Obrazy czarne nie wiem czy my razem rade sobie damy  
Ludzie mówią miłość to cel życia więc odwagi  
Doświadczenie mówi - ostrożnie by nie stracić równowagi

Nie jest łatwo strach pokonać, życie nauczyło mnie  
Ze jak się wczuwać to się wczuwać z hamulcami w tle  
Bo kiedy zapominasz o zdrowym rozsądku  
To lepiej zapisz sobie już porażkę na początku

Marzysz o udanym związku to jest jasne  
Chcesz mieć swoją bratnią duszę, by przyspieszyć uczuć transfer  
By unosić się nad miastem, by nakręcać swe fantazje  
Naturalnie!

Chcesz w końcu mówić Kocham Cię i słyszec też Cię Kocham  
Lecz rozsądnie jak w "Miłości" Czesława Miłosza  
Czujesz ze serce kocha, lecz masz wiele pytań  
Ogarnia Cię niepewność jak u Mickiewicza

Ref. x1

Tylko Ty masz w tym temacie cos do powiedzenia  
Pewności siebie życzę i powodzenia  
Nie słuchaj dobrych rad, bo możesz żałować.  
To Twoje życie i sam ten wózek prowadź.

Doradcom dziękuj, raczej nie wiedzą co czujesz  
Rzucają szablonami i mówią "głowa w górę"  
A myślą "głowa w sznurek", nie chcesz takiej otuchy  
Oceniaj po swojemu i obserwuj krzywe ruchy

Nikt nie jest idealny, więc mów o tym co Cię wkurza  
Jak się teraz nie dotrzecie to będzie kiedyś burza.  
To będzie kiedyś wojna, dwa zupełnie inne światy  
Nie ma opcji, że bez zgrzytów miną Was dramaty

Patrz na wszystko z boku, ale z góry nie oceniaj  
Dajcie sobie zdrowy margines zrozumienia  
Łatwo jest przekreślać ludzi kiedy gracie emocjami  
Wszystko w Waszych rękach, trzymajcie się kochani!

Ref. x2